



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO IN POLONIA E UNGHERIA

CERIMONIA DI CONGEDO DALLA POLONIA

DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II

Aeroporto di Cracovia - Balice

Venerdì, 16 agosto 1991

Panie Prezydencie!

Księżu Prymasie!

Metropolito Krakowski!

1. Maryjo, Królowo Polski, *jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam* Wszyscy znamy historię Apelu Jasnogórskiego, pamiętamy, jak prowadził nas w okresie przygotowań do Tysiąclecia Chrztu Polski - a potem pozostał z nami.

Kiedy było mi dane odwiedzić Ojczyznę w trudnym r. 1983, te właśnie słowa stały się myślą przewodnią spotkania z polską młodzieżą, aby znalazła w nich siłę do przetrwania i do zwycięstwa. W ostatnich dniach te same słowa: "jestem - pamiętam - czuwam", *stały się tematem w ramach Światowego Dnia Młodzieży*, która przybyła na Jasną Górę z różnych krajów naszego kontynentu i spoza Europy. Odśloniła się niejako treść uniwersalna słów Jasnogórskiego Apelu, ich zakorzenienie w samej ewangelii, ich moc odnowień cza.

2. Światowe Dni Młodzieży miały swój początek w Rzymie w 1985 r. w związku ze Światowym Rokiem Młodzieży, z inicjatywy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Następne punkty na globie to Buenos Aires w Argentynie i Santiago de Compostela w Hiszpanii. Częstochowa, jako miejsce spotkania, wyłoniła się *na gruncie wydarzeń w Europie Środkowej i Wschodniej*, których punktem newralgicznym był r. 1989.

Można by powiedzieć, że sama Opatrzność wskazała w tym kontekście na Jasną Górę jako miejsce właściwe światowego spotkania młodzieży. Podobnie jak trudno było na innym miejscu niż Welehrad dokonać inauguracji Synodu biskupów Europy - podobnie też trudno było gdzie indziej zaprosić młodzież z Europy i ze świata na jej tradycyjny już Dzień, jak nie na Jasną Górę.

3. Organizatorzy zdają sobie sprawę, że stawiając takie zadanie przed naszym sanktuarium, przed diecezją częstochowską, przed Kościołem w Polsce, a także przed instytucjami administracji państwowej, *zażądali od wszystkich szczególnego wysiłku*. Za ten wysiłek pragnę dziś podziękować w imieniu wszystkich. Składam najserdeczniejsze podziękowanie. Składam je wszystkim, którzy nas tak szczerze obdarowali swą gościnnością, składam wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób i na różnych etapach kształtowali dzieło tego młodzieżowego spotkania.

Trudno jest stosować jakiegokolwiek "przeliczenia" do tego, co samo w sobie jest darem. Pozwolę sobie jednak powiedzieć, że trudno byłoby znaleźć *wyraz potwierdzający szczególny wkład Polski*, narodu i Kościoła, w cierpienia, ale także w twórcze przeobrażenia naszego stulecia - jak właśnie przez to zaproszenie młodych z całego świata na Jasną Górę.

W kontekście tych przeobrażeń wszyscy oni mogą odkrywać sens ich ludzkiego i chrześcijańskiego powołania. Mogą się jakby doświadczalnie przybliżyć do znaczenia tych słów Chrystusa: *"Ja jestem drogą i prawdą, i życiem"*.

4. Żegnając moją ojczystą ziemię tu, w Krakowie, pragnę wrócić raz jeszcze do słów Jasnogórskiego Apelu. Słowa te przeszły wraz z nami przez próg drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce - i nie przestają być aktualne. Owszem, stają się aktualne w nowy, przedtem jeszcze nie znany sposób. Przybliżając się do Roku 2000 po Chrystusie, zdajemy sobie sprawę z uniwersalnego zasięgu ewangelii. Zdajemy sobie szczególnie sprawę, że w niej - w *ewangelii - tkwią korzenie Europy i "europejskości"*. Po nad wyraz bolesnych doświadczeniach naszego stulecia, po upadku ideologii, które zaowocowały całym okrucieństwem systemów totalitarnych, nieodzowne jest sięgnięcie do chrześcijańskich korzeni Europy. Na tym właśnie polega sama istota nowej ewangelizacji naszego kontynentu, a na tym kontynencie także naszego narodu i społeczeństwa.

5. Słowa: "jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam", skierowane do Bogarodzicy, a przez Nią do Chrystusa-Odkupiciela człowieka, doskonale *streszczają program tej nowej ewangelizacji* i określają właściwą jej dynamikę. Nie wystarczy bowiem tylko przypomnieć historyczną prawdę początków Europy. Tu chodzi o korzenie - a korzenie sprawiają, że drzewo trwa i rośnie. Trzeba się wciąż przekonywać, czy nasze europejskie i polskie bytowanie nie zostało w rzeczywistości oderwane od tych korzeni. Przecież bardzo pracowano i pracuje się nad tym, ażeby Europę - przy zachowaniu chrześcijańskiej tożsamości jej korzeni - wyzuć z tego, co istotnie chrześcijańskie.

Dlatego ten *Jasnogórski Apel jest nadal aktualny*.

I nie ma w tej chwili mojego - jednego jeszcze - pożegnania z Polską, innego życzenia dla moich Rodaków, jak właśnie to: jasnogórskie.

Wielkich dzieł Bożych nie zapominajcie!

Bogarodzica, Pani Jasnogórska, jest ich żywą pamięcią! Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam!

Dziękuję jeszcze Krakowowi, władzom krakowskim, całemu społeczeństwu, Podhalu, góralom.